

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 2 marca 2018 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 22 lutego 2018 roku na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych odmówił wnioskodawcy J. M. (1) prawa do emerytury. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, że do dnia 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Ubezpieczony wykazał 24 lata, 10 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, 5 miesięcy i 9 dni okresów nieskładkowych (łącznie 25 lat, 4 miesiące i 5 dni), w tym 9 lat i 13 dni pracy w warunkach szczególnych (decyzja k. 30 akt ZUS).

Odwołanie od powyższej decyzji złożył w dniu 4 kwietnia 2018 roku wnioskodawca. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do emerytury. W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, iż legitymuje się wymaganym stażem pracy w warunkach szczególnych, gdyż w okresie od 1 maja 1985 roku do 14 lutego 1996 roku wykonywał pracę w transporcie ciężkim wewnątrzzakładowym. Pracował pod suwnicą z elementami ważącymi nawet ponad 10 ton, często dźwigał przedmioty ważące 50, a nawet 80 kg, większość czasu przepracował na powietrzu, zarówno w mrozy jak i upały. Wdychał także pary, mgły i pracował w dużym hałasie (odwołanie k. 3-4)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania od powyższej decyzji. W uzasadnieniu przywołał argumentację podniesioną w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wskazano, iż w okresie od 1 września 1973 roku do 31 marca 2005 roku odwołujący był zatrudniony w Fabryce (...) w S.. Pracodawca wystawił wnioskodawcy świadectwa pracy w warunkach szczególnych, obejmujących okresy: od 1 lutego 1979 roku do 1 maja 1985 roku, na stanowisku malarza konstrukcji stalowych i od 14 lutego 1996 roku do 31 maja 2005 roku, na stanowisku produkcji etylenu. Okresy te zostały zaliczone przez organ rentowy z pominięciem okresów nieskładkowych: od 28 marca do 11 kwietnia 1996 roku i od 16 do 25 kwietnia 1998 roku (odpowiedź na odwołanie k. 5-6).

### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:**

Wnioskodawca J. M. (1) urodził się (...) (okoliczność bezsporna).

W dniu 22 lutego 2018 roku ubezpieczony złożył wniosek o emeryturę (wniosek k. 1 – 6 akt ZUS).

W okresie od 1 września 1974 roku do 31 marca 2005 roku odwołujący zatrudniony był w (...) S.A. w upadłości w S., w pełnym wymiarze czasu pracy (świadectwo pracy k.10 akt ZUS).

Wnioskodawca pracował na następujących stanowiskach pracy:

- uczeń w zawodzie ślusarza – od 1 września 1974 roku;
- monter maszyn i urządzeń – od 25 lutego 1978 roku;
- pracownik transportu za- i wyładunkowy – od 6 września 1978 roku;
- pracownik transportu za- i wyładunkowy + malarz konstrukcji – od 1 lutego 1979 roku;
- pracownik transportu za- i wyładunkowy + malarz + kierowca wózka – od 1 października 1982 roku;
- pracownik transportu za - i wyładunkowy + kierowca wózka – od 1 czerwca 1985 roku;
- pracownik transportu za- i wyładunkowy – od 1 kwietnia 1988 roku;
- gęścian – zwijacz blach – od 8 kwietnia 1994 roku;

- monter maszyn – od 1 lipca 1994 roku;
- rozdzielnicy na wydziale + kierowca wózka – od 12 grudnia 1994 roku;
- pracownik rozdzielni + kierowca wózka + obsługa acetylenowni – od 1 marca 1996 roku (angaż, akta osobowe k.25).

F. to był zakład produkujący urządzenia do hut, do odlewni, np. kadzie (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e – protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:14:06).

W okresie kiedy wnioskodawca zatrudniony był jako pracownik za- i wyladunkowy + kierowca wózka zajmował się załadunkami wagonów, samochodów i ich rozładunkiem. Były ładowane urządzenia, które produkował zakład. Rozładunki obejmowały natomiast węgę szklaną, koks, blachy i inne materiały, które były potrzebne do produkcji (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:06:25, zeznania świadka W. S. – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:37:45).

Zimą pracownicy, w tym wnioskodawca, musieli odśnieżyć bocznicę, jeśli była zasypana śniegiem. Robili to łopatami czasami cały dzień. Wnioskodawca był także przydzielony do odśnieżania kolei, co obejmowało odśnieżanie przejazdów, torów. Jeśli wagony były do załadunku, to ładowano suwnicą i dźwigiem. Wnioskodawca nie obsługiwał tych urządzeń, obsługiwał wózek widłowy. Jak było blisko do wagonu to ładunek nosił ręcznie, jak było dalej, przywoził wózkiem. Jeżeli mógł, to załadował i przywoził pod wagon. Natomiast to inni pracownicy ładowali to na wagon. Zdarzało się, że ładowane odlewy ważyły od 5 do 50-60 kg i wtedy ładowano to ręcznie, jak ważyły 80 kg to robili to we dwóch. Magazyn nie mieścił się w jednym miejscu. Przywiezienie zajmowało więcej czasu, niż sam załadunek. Jak przyszedł wagon z tarcicą, to trzeba było ręcznie rozładować. Wagon taki przychodził średnio raz na kwartał. Przeważnie przychodziła stal, czyli blachy, ceówki, kątowniki. Jako kierowca wózka odwołujący zawoził to do magazynu, gdzie rozładowywali to inni pracownicy (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:14:06 i 00:21:34, zeznania świadka W. S. – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:37:45, zeznania świadka J. M. (2) – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:56:13, zeznania świadka J. M. (2) – e –protokół z 16 X 2018 roku 01:06:17, zeznania świadka W. T. – e –protokół z 16 X 2018 roku 01:10:39).

Przychodził też azbest, płyty, wata szklana, deski i koks (2 razy w roli około 20 ton). Koks był potrzebny do kuźni. To zdejmowało się ręcznie lub łopatami. 3-4 płyty mogły ważyć 20 kg. Taki wagon przychodzić raz w miesiącu (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:21:34).

Czasem ładowana była wieża nawet o średnicy ponad 3 metrów. Ważyła ok. 30 ton, Podnoszona była dwoma suwnicami. Wtedy wnioskodawca musiał wspiąć się na drabinę, gdzieś na wysokość 3 metrów (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:21:34).

Wnioskodawca zaczepiał haki na to, co było przywiezione i suwnicowa podnosiła to do góry i zawoziła do magazynu. Wnioskodawca szedł za tym ładunkiem by go odczepić. Jak nie było wagonu do rozładowania, to odwołujący przewoził stal - przeważnie wózkiem widłowym (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:14:06).

Wnioskodawca nie obsługiwał suwnicy. Miał uprawnienia hakowego. Czasami ubezpieczony jeździł także ciągnikiem. Mogło to trwać godzinę-dwie dziennie (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:29:42).

Przy wysyłce wnioskodawca uczestniczył też przy malowaniu szablonów. To był szablon wycięty i trzeba było to domalować na danym elemencie i było to opisywane symbolami i dopiero wtedy można to było załadować (zeznania świadka W. S. – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:48:32 zeznania świadka J. M. (2) – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:56:13).

W zakładzie zdarzała się praca w godzinach nadliczbowych, nawet 2-3 razy w tygodniu (zeznania świadka W. S. – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:37:45).

Wnioskodawca otrzymywał posiłki regeneracyjne, mleko i ubrania ocieplane (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:21:34, zeznania świadka W. T. – e –protokół z 16 X 2018 roku 01:10:39).

W okresie zatrudnienia jako gięciarz –zwijacz odwołujący zajmował się zwijaniem i gięciem blachy na walcach, a także jej prostowaniem (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:06:25).

Walec mógł mieć średnicę 50-70 cm, były trzy takie walce, o długości 3 metrów. Wkładał blachę na walce, uruchamiał walce a te zaginały blachę. To odbywało się na hali krajalni (zeznania świadka W. S. – e –protokół z 16 X 2018 roku 00:52:24, zeznania świadka W. T. – e –protokół z 16 X 2018 roku 01:23:29).

W okresie pracy na stanowisku pracownika rozdzielni + kierowcy wózka odwołujący zajmował się wożeniem blachy potrzebnej do produkcji. Jeździł wózkiem akumulatorowym i rozwoził materiał np. rozcięte blachy po hali jak i po innych wydziałach (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:06:25).

W zakładzie nie było żadnych przestojów. Ubezpieczony nie był też oddelegowany do innej pracy i nie korzystał z urlopów bezpłatnych. Zakład pracował w ruchu ciągłym (przesłuchanie wnioskodawcy J. M. (1) – e –protokół z 16 X 2018 roku 1:28:57 w zw. z 00:21:34).

Zakład pracy wystawił wnioskodawcy świadectwa pracy w warunkach szczególnych, w których zaświadczył, iż wnioskodawca:

- był zatrudniony w ww zakładzie w okresie od dnia 2 września 1973 roku do 31 marca 2005 roku, w tym w okresie od 1 lutego 1979 roku do 1 maja 1985 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace malarza konstrukcji stalowych wymienione w Dziale III poz. 72 pkt 1 wykazu stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. MH i PM nr 1-3 poz. 1);

- był zatrudniony w ww zakładzie w okresie od dnia 2 września 1973 roku do 31 marca 2005 roku, w tym w okresie od 14 lutego 1996 roku do 31 marca 2005 roku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace przy produkcji acetyleny wymienione w Dziale IV poz. 31 wykazu stanowiącego załącznik do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. MH i PM nr 1-3 poz. 1) (świadectwa pracy w warunkach szczególnych k.11 i 23 akt ZUS).

Ubezpieczony wykazał 24 lata, 10 miesięcy i 26 dni okresów składkowych, 5 miesięcy i 9 dni okresów nieskładkowych (łącznie 25 lat, 4 miesiące i 5 dni), w tym 9 lat i 13 dni pracy w warunkach szczególnych (okoliczność bezsporna).

Przy ustalaniu stanu faktycznego sąd odmówił wiary zeznaniom świadka W. T. w zakresie, w jakim twierdził, iż wnioskodawca obsługiwał suwnicę. Przeczą temu nie tylko zeznania pozostałych świadków, ale także samego wnioskodawcy, który przyznał, że nie miał do tego uprawnień i tym się nie zajmował.

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017 r., poz. 1383 z późn. zm.), ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy tj. w dniu 1 stycznia 1999 r. osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Zaś ust. 2 w/w przepisu stanowi, że emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Zgodnie z art. 27 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczonym urodzonym przed 1 stycznia 1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli spełnili łącznie następujące warunki: osiągnęli wiek emerytalny wynoszący co najmniej 65 lat (dla mężczyzn), oraz mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat (dla mężczyzn).

Stosownie do treści art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 roku, będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2 – 3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1.

Według treści § 3 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, zwany dalej „wymaganym okresem zatrudniania” uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn;

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Powołany wykaz wskazuje wszystkie te prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Odnosząc się do powyższej kwestii, zwrócić należy uwagę, iż w postępowaniu przed Sądem Pracy i Ubezpieczeń Społecznych regulacja § 2 ust. 2 rozporządzenia z 1983 r., statuująca ograniczenia dowodowe, nie znajduje zastosowania. W postępowaniu przed tym sądem, według art. 473 k.p.c., nie stosuje się bowiem żadnych ograniczeń dowodowych, a więc każdy fakt może być dowodzony wszelkimi środkami, które sąd uzna za pożądane, a ich dopuszczenie za celowe.

Należy podkreślić, że nabycie prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym jest przywilejem w stosunku do nabywania emerytur w powszechnym wieku emerytalnym, przeto skorzystanie z tego prawa nie może podlegać uznaniu lub opierać się na wykładni rozszerzającej, ale powinno mieć oparcie w ustalonych okolicznościach faktycznych sprawy, które spełniają prawne wymagania zakwalifikowania określonej pracy jako zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W orzecznictwie (por. np. wyrok z dnia 15 grudnia 1997 r., II UKN 417/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 638) przyjmuje się, że nie korzysta z uprawnienia do emerytury w niższym wieku emerytalnym pracownik, który nie udowodnił, że wykonywał pracę w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Z rozważań zawartych w tym orzeczeniu należy wyprowadzić nadto wniosek, iż - ze względu na charakter omawianego świadczenia (wcześniejsza emerytura) - przepisy rozporządzenia należy wyklądać ściśle.

W przedmiotowym stanie faktycznym nie budzi wątpliwości fakt, iż wnioskodawca ostatecznie spełnia przesłanki ustawowe co do wieku oraz lat okresów składkowych i nieskładkowych. Jednak w ocenie Sądu wnioskodawca nie spełnia warunku co do posiadania 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

Materiał dowodowy wskazuje, iż w spornym okresie wnioskodawca zajmował się pracami za- i wyładunkowymi, które obejmowały zarówno wyroby gotowe, jak i materiały do ich produkcji. Wyładunek miał miejsce zarówno ręcznie jak i przy użyciu suwnic, których jednak odwołujący nie obsługiwał. Przy pracach tych ubezpieczony jeździł natomiast wózkiem widłowym. Nadto w okresach zimowych brał udział w odśnieżaniu torów czy bocznic kolejowych.

Analiza treści wykazu A do powołanego rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku wskazuje, w dziale III „w hutnictwie i przemyśle metalowy” - Odlewanie staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rud, nie zostały wymienione prace wykonywane przez wnioskodawcę, a zatem okres, w którym ten był zatrudniony jako pracownik transportu za- i wyładunkowy + kierowca wózka oraz gięciarz – blacharz nie jest okresem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

W rozporządzeniu wymieniono natomiast w dziale VIII – Transport, w poz. 1. Ciężkie prace załadunkowe i wyładunkowe oraz przeładunek materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie.

W ocenie sądu, ponieważ odwołujący zatrudniony był w zakładzie odlewniczym te właśnie przepisy winny mieć do niego zastosowanie.

Nadto pomocniczo znajduje tutaj zastosowanie wykaz stanowiący załącznik do Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 roku w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego (Dz.U. MH i PM nr 1-3 poz. 1). Dział III dotyczy stanowisk w hutnictwie i przemyśle metalowym, zaś poz od 21-23 wymieniają stanowiska przy odlewaniu staliwa, żeliwa, metali nieżelaznych i rud. W punkcie 32 poz. 21 wymienione zostało stanowisko :transportowy z obowiązkiem za- i wyładunku, jednak odnosi się ono do pracy przy przygotowaniu mas formierskich, prac formierzy i rdzeniarzy. Tymczasem wnioskodawca, po pierwsze nie zajmował się pracami transportowymi tylko w zakresie produkcji mas formierskich, ale jak wynika z materiału dowodowego ładował towar nie tylko na halach, ale przede wszystkim na zewnątrz i rozwoził go wózkiem widłowym po terenie zakładu, w tym do magazynu. Po drugie zaś, nie były to jedyne wykonywane przez odwołującego prace. Do jego obowiązków należało także odśnieżanie, gięcie blach czy malowanie szablonów które to prace nie zostały wymienione jako prace w warunkach szczególnych.

Oceniając natomiast prace wnioskodawcy pod kontem ich zaliczenia w związku z wykonywaniem prac załadunkowych i wyładunkowych, to wskazać należy, iż prace te muszą mieć charakter ciężki albo odnosić się do przeładunku materiałów sypkich, pylistych, toksycznych, żrących lub parzących w transporcie.

W przypadku wnioskodawcy podkreślić należy, iż wykonywał on takie prace, ale nie każdy rozładunek czy załadunek można zaliczyć do jednego z wyżej wymienionych. Ubezpieczony załadowywał substancje pyliste czy azbest, ale także płyty czy odlewy. Odlewy natomiast były różnej wielkości w tym także o wadze 5 kg. Zatem nie sposób przyjąć, iż prace te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Podkreślić należy jednak, iż ustawodawca w obecnie obowiązujących przepisach celowo odszedł od szczegółowego określania stanowisk pracy, skupiając się na zakresach obowiązków, bowiem nazwy stanowisk pracy mogły być bardzo różne w zależności od zakładu pracy. Ponadto ustalano je często na długo przed wejściem w życie przepisów określających pracę w warunkach szczególnych. Z tej przyczyny Sąd ma nie tylko prawo, ale i obowiązek ustalać rzeczywisty zakres obowiązków, bez względu na nazwę stanowiska.

Dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki

wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego oraz wzrostu emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Przy ustalaniu okresów pracy w szczególnych warunkach, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, nie jest dopuszczalne zaliczanie innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika w stopniu powodującym wcześniejszą utratę zdolności do zatrudnienia i nie zostały wymienione w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13, Lex Nr 1455235).

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 4 listopada 2008 roku (III AUa 3113/08, Lex nr 552003) „Świadcstwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W sytuacji, kiedy brak wymaganego świadctwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę, Sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia, czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach nr 1 lub 2 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.” Takie też postępowanie należy prowadzić, kiedy organ rentowy zakwestionuje fakty wskazane w tego rodzaju świadctwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09, Lex nr 558288).

W ocenie Sądu, na uwagę zasługuje okoliczność, iż pracodawca wydał wnioskodawcy dwa świadctwa pracy w warunkach szczególnych, a okresy, w nich wymienione zostały uznane przez organ rentowy. Okres sporny pominięty został przez pracodawcę. Nie pozbawia to oczywiście ubezpieczonego prawa do dowodzenia, iż także w okresie nie objętym świadctwami, wykonywał prace w warunkach szczególnych, jednak w takiej sytuacji ocena zgromadzonego materiału dowodowego musi być szczególnie wnikliwa i ostrożna. Pracodawca ma bowiem najpełniejszą wiedzę na temat zwarunków zatrudnienia pracownika.

Postępowanie sądowe potwierdziło ocenę dokonaną przez pracodawcę.

Stosownie do § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W myśl § 2 ust. 2 okresy takiej pracy stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadctwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według określonego wzoru, lub świadctwie pracy.

Regulacja § 2, statuująca ograniczenia dowodowe i obowiązująca w postępowaniu przed organem rentowym, nie ma jednak zastosowania w postępowaniu odwoławczym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych. W konsekwencji okoliczność i okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach sąd uprawniony jest ustalać także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia zakładu pracy, w tym zeznaniami świadków (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27 maja 1985 r. sygn. III UZP 5/85, uchwała Sądu Najwyższego z 10 marca 1984 r. III UZP 6/84). Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na okoliczność pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w szczególnych warunkach dopuścił dowód z dokumentów, z zeznań wnioskodawcy i świadków.

W ocenie Sądu Okręgowego, wykonywanie przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy w w/w spornych okresach nie znajduje potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Przesłuchani w sprawie świadkowie, jak i sam ubezpieczony potwierdzili, iż oprócz prac, które mogłyby zostać zaliczone do prac w warunkach szczególnych wnioskodawca wykonywał także inne prace, które nie podlegają takiej ocenie.

W tym miejscu zaakcentować należy, że zgodnie z art. 6 k.c. to na wnioskodawcy spoczywał ciężar dowodowy w niniejszej sprawie. Oparcie polskiej procedury cywilnej na zasadzie kontrydiktoryjności jedynie w wyjątkowych

przypadkach dozwala Sądowi na podjęcie czynności mających na celu pobudzenie inicjatywy stron, a zasadą w tym zakresie jest samodzielne dążenie uczestników postępowania do wykazania prawdziwości podnoszonych twierdzeń. Jeżeli twierdzenie istotne dla rozstrzygnięcia nie zostanie udowodnione, to o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy decyduje rozkład ciężaru dowodu. Zatem strona, na której spoczywa ciężar dowodu, ponosi ryzyko ujemnych skutków niedopełnienia swoich obowiązków w tym zakresie. Sąd Okręgowy uznał również, zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, iż nie jest zarówno zobowiązany, jak i uprawniony do przeprowadzenia dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (patrz wyrok SN z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Tymczasem dowody przedstawione przez wnioskodawcę w toku procesu nie potwierdziły, iż w spornym okresie wykonywał on pracę zaliczaną do pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Należy w tym miejscu przytoczyć pogląd Sądu Apelacyjnego w Łodzi wyrażony w wyroku z dnia 1 października 2015 r., (III AUa 81/15). Zgodnie z jego treścią, wyodrębnienie poszczególnych prac wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43) ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (LEX nr 1820574).

Reasumując, w ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie z zebranego materiału dowodowego wynika jasno, iż wnioskodawca w spornym okresie nie wykonywał stale, a więc w sposób ciągły w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy czynności określonych w wykazie A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) określającego prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

Biorąc pod uwagę powołane przepisy stwierdzić należy, że pomimo iż wnioskodawca spełnił pozostałe przesłanki do przyznania emerytury, a mianowicie: wieku - ukończył 60 rok życia, posiadania co najmniej 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz ostatecznie złożył oświadczenie o przekazanie składek zgromadzonych w Otwartym funduszu Emerytalnym na rzecz Skarbu Państwa, ze względu na nieprzepracowanie wymaganego ustawowo 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze emerytura wnioskodawcy nie przysługuje.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

## ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawcy.

21 XI 2018 roku.